

Mądzik na urodziny zielonogórskiego teatru

Teatr Lubuski zaczyna obchody 55. rocznicy swojego istnienia. Z tej okazji odbędzie się u nas premiera „Strumienia” Leszka Mądzika, twórcy Sceny Plastycznej KUL.

Autorskie przedstawienie Mądzika to konceptualna, pozbawiona słów, opowieść o przemijaniu. „Strumień” mówi o przemianach kobiety. - Czas łatwiej pokazać na kobiecie. Na niej odbija się wyraźniej, łatwiej wyznaczyć wyraźne cezurę - mówi Mądzik. Godzinny spektakl obejrzymy w charakterystycznej dla Mądzika oprawie: nie zabraknie ciemności, cienia, plam światła i ruchomych elementów sceny i niezwyklej kurtyny, która szumi pod wpływem nieistniejącego wiatru. - Nie ma tu konkretnej opowieści. Spektakl daje nam czas,

aby zanurzyć się we własnych uczuciach. Ciemność pomoże nam sprawić, żeby ten czas był intymnym przeżywaniem widza. Przecież to nocą mamy czas, żeby się wyciszyć, uspokoić. Gdy mamy czas dla siebie - opowiada reżyser. Widzów może też zaskoczyć deszcz, który usłyszymy, ale który nie będzie istniał... Muzykę do spektaklu Strumień skomponował Andrzej Zarycki, twórca muzyki symfonicznej i kameralnej. W spektaklu wystąpią aktorki Lubuskiego Teatru: Marta Artymiak, Beata Beling, Marta Frąckowiak, Tatiana Kołodziejewska, Kinga Kaszewska-Brawner, Wójciech Brawner, Wójciech Czarnota, Tomasz Karasiński oraz Andrzej Nowak. Premierowy spektakl będzie można zobaczyć już dziś o godz. 19 i w niedzielę o godz. 18. **OTR**

AGNIESZKA KOSIŃC



Próba generalna spektaklu „Strumień”